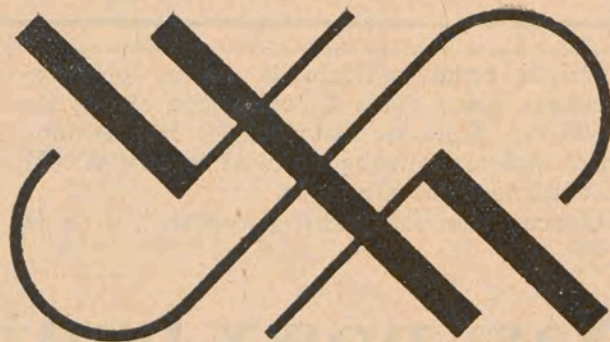


# ŻYCIE

WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ, STOWARZYSZENIA „SZKLANE DOMY”, ODDZIAŁU ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI NA ŻOLIBORZU I GOSPODY SPÓŁDZIELCZEJ



WARSZAWA

MARZEC

1934 R.

## „Gospoda Spółdzielcza” w 1933 r.

Dla wielu osób obserwujących „Gospodę Spółdzielczą” z końcem roku 1932 i w początkach r. 1933, wydawała się problematyczna potrzeba jej istnienia wogóle. Istniało bowiem na terenie Żoliborza 5 sklepów spożywczych, z czego 3 na terenie Osiedla W. S. M. W takich warunkach niezrozumiałem wydawało się utrzymywanie jednego „sklepiku” w t. zw. domku cementowym w IV kolonii przez „Gospodę Spółdzielczą”, bo jadalnia i skład opały miały swą specjalną rację istnienia. Czynna jeszcze wówczas Warszawska Spółdzielnia Spożywców gotowa była wprowadzić „zlikwidować” „Gospodę”, by objąć swą działalnością cały teren Osiedla W. S. M., nim jednak doszło do zrealizowania tego zamierzenia, stosunkowo wielki gmach W. S. S. runął. Przed „Gospodą” otworzyło się pole do działania, wyrosły jednak również nowe trudności. Gospodarkę roku 1932 „Gospoda” zamknęła niedoborem, wynikającym z braku członków i funduszy, oraz wskutek prowadzenia przez dłuższy czas stale deficytowej jadalni. To były jednak dawne trudności. Upadek W. S. S. i związana z tem konieczność objęcia przez „Gospodę” zwolnionego terenu przysporzyły nowych, znacznych trudności naszej Spółdzielni. Do trudności tych przedewszystkiem zaliczyć należy poderwanie zaufania ludności do spółdzielczości spożywców wskutek upadku W. S. S., a następnie konieczność objęcia i prowadzenia nowych placówek przy dotychczasowych, niezmiernie szczupłych środkach obrotowych. Jednakże ambicją zorganizowania i utrzymania własnej spółdzielni spożywców na terenie Osiedla W. S. M., dała bodźca i zapału do pracy żmudnej i niejednokrotnie ponad siły.

Rok sprawozdawczy nie oszczędził Spółdzielni nieprzewidywanych trudności, jak n. p. niesłuszne przymusowe zamknięcie dwóch sklepów w związku z postępowaniem upadłościowym przeciw zlikwidowanej W. S. S.

Pierwsze nasze wysiłki miały na celu prze-

łamanie nieprzychylnego stosunku do spółdzielczości spożywców na naszym terenie. W pierwszym więc rządzie zainteresowano sprawami Gospody Spółdzielczej istniejące w Osiedlu instytucje. Uzyskawszy wśród nich zrozumienie dla potrzeby zorganizowania własnej spółdzielni spożywców, przystąpiono do akcji bezpośredniej propagandy wśród mieszkańców. I tu napotkano na najpoważniejsze, skądinąd zrozumiałe, trudności. Z jednej strony bowiem „Gospoda” nie mogła przemówić do spożywców argumentami natury gospodarczej, gdyż szczupłe środki obrotowe nie pozwoliły na postawienie akcji zaopatrywania na należytych poziomach, powodując niejednokrotnie słuszne utyskiwania. Z drugiej strony ogół mieszkańców, nie widząc korzyści gospodarczych, nie dawał odzewu na poczynania propagandowe „Gospody”. Mimo to podkreślić należy duże uspołecznienie znacznej grupy naszych mieszkańców, którzy czynnie poparli nasze wysiłki. W pierwszym rządzie uznanie to należy się pracownikom i działaczom spółdzielczym, zamieszkującym w Osiedlu, którzy, przystępując gremjalnie do „Gospody” i czyniąc w niej codziennie zakupy, rozwinęły jednocześnie na jej rzecz ożywioną propagandę.

Rezultaty działalności „Gospody” w r. 1933 obrazują następujące dane.

Ilość członków z 41 na początku roku sprawozdawczego, wzrosła do 169 z końcem roku, a więc czterokrotnie.

Fundusz udziałowy z 1.503 zł. wzrósł do 4.200 zł. — zatem prawie trzykrotnie.

Obroty wzrosły ze 126.600 zł. za r. 1932 do 442.300 zł. za rok 1933.

Ilość prowadzonych placówek wzrosła z trzech do siedmiu.

Przytoczone dane świadczą dowodnie, że ambicja i wysiłki tej stosunkowo niewielkiej grupy budowniczych własnej spółdzielczości spożywców na naszym terenie nie okazały się płonne i nie poszły na marne.

Dzięki temu spółdzielnia nasza, objawwszy poważną gałąź życia Osiedla, jego stronę gospodarczą, stała się **instytucją**, której konieczności istnienia i niezbędności na terenie W.S.M. nikt już negować nie może.

Obecny stan faktyczny „Gospody”, o ile jej

działalność spotka się z dalszym poparciem ogółu mieszkańców, rokuje dojście w roku 1934 do **zupełnie normalnego stanu finansowego**, który jej zapewni niezakłócony dalszy rozwój.

Arkadiusz Rozwadowski

## Nasz nowy budżet

Gospodarka Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej rozrasta się z roku na rok i obejmuje już dzisiaj kilkanaście odrębnych działów pracy, zatrudniając poważny zastęp pracowników stale i okresowo. Nie jest przesadą porównanie naszego gospodarstwa do małego miasteczka: liczymy przecież w Osiedlu Żoliborskiem około 4 tysięcy mieszkańców, a zakres zaspakajania potrzeb gospodarczych, społecznych i kulturalnych naszego małego społeczeństwa jest w niektórych dziedzinach znacznie szerszy i głębszy, niż w jakimś np. Wołominie.

Ponieważ gospodarka planowa znajduje swój wyraz w zawczasu i szczegółowo przygotowanym budżecie, więc i budżet W. S. M. z roku na rok stawał się coraz bardziej szczegółowy i obszerny.

W tym roku Walne Zgromadzenie delegatów powzięło nawet specjalną uchwałę zalecającą władzom Spółdzielni przygotowanie budżetu szczegółowo motywowanego i objaśnianego. Budżet przestaje być tylko kolumnami liczb, zrozumiałymi dla wtajemniczonego, ale staje się możliwie dokładnym programem działalności. Ze względu na kontrolę demokratyczną, obowiązującą w organizacji spółdzielczej musi być układany możliwie jasno i przejrzysto.

W dużym oczywiście skrócie postaram się zapoznać członków W. S. M. z układem i ważniejszymi liczbami naszego nowego budżetu na rok bieżący.

Praca Spółdzielni rozpada się na trzy duże działy: 1) organizacja (przyjmowanie i obsługa członków, informacje, propaganda, planowanie, działalność mająca na celu utrzymanie i rozwój instytucji); 2) nowe budowy (przygotowanie projektów, starania o kredyty i przeprowadzenie budowy nowych domów); 3) eksploatacja Osiedli już wybudowanych (gospodarstwo, administracja, remonty, obsługa lokatorów i ich nowych potrzeb społecznych, wynikających z faktu wspólnego zamieszkania w nowym Osiedlu).

Na koszty organizacyjne Spółdzielnia nie pobiera żadnych właściwie opłat od członków: wpisowe przeznaczone jest zgodnie ze Statutem na zasilenie funduszu zasobowego, z opłat na Fundusz Społeczno-Wychowawczy pokrywa się b. niewielką część wydatków na propagandę (wydawnictwo „Życia W. S. M.”).

Dlatego też koszty organizacyjne muszą być rozdzielone pomiędzy budżety nowych budowli i eksploatacji Osiedli. Ze względów na racjonalną organizację wewnętrzną biuro Spółdzielni prowadzi poza pracami należącymi do zakresu organizacji W. S. M. również obsługę budowy i Osiedla (wspólna buchalterja, kasa, korespondencja i t. p.). Wydatki związane z prowadzeniem biura możemy przez to nazwać wydatkami na administrację ogólną Spółdzielni. W zależności od tego czy W. S. M. buduje więcej, czy mniej i koszty administracyjne ogólne są przerzucane w większym lub mniejszym stopniu na rachunek budowy. W pierwszych np. latach wszystkie koszty administracyjne ogólne wliczone były jako część składowa kosztów budowy nowych domów Spółdzielni.

W roku bieżącym koszty utrzymania biura Spółdzielni wynoszące 115.000 złotych zostały podzielone jak następuje: 40.000 złotych na r-k budowy i 75.000 złotych na r-k Osiedla Żoliborskiego.

**Budżet nowych budów** opiera się na planie robót budowlanych zamierzonych do wykonania w roku bieżącym. Plan ten przewiduje wykończenie domu B w VII kolonii, najważniejsze roboty przy wykończeniu starych kolonii na Żoliborzu i budowę Osiedla na Rakowcu. Możliwości wykonania robót w starych kolonjach opierają się tylko na wpłatach przez lokatorów rat na uzupełnienie wkładów mieszkaniowych, przyczem dużą część tych wpływów musi Spółdzielnia zużyć jeszcze na spłatę zaciągniętych uprzednio zobowiązań krótkoterminowych. Sfinansowanie budowy VII kolonii i Rakowca opiera się na kredycie Banku Gospodarstwa Krajowego i wkładach mieszkaniowych nowych lokatorów. W liczbach ogólnych budżet nowych budów przedstawia się jak następuje:

### WYDATKI:

Roboty budowlane i instalacje na Żoliborzu:

a) wykończenie domu B w VII kol.	400.000.—
b) wykończenie dawnych kolonii	21.100.—
c) Instalacje dodatkowe (wanny, umywalki, drzwi, szafki) w różnych kolonjach	6.000.—
d) Zamykadła automatyczne do drzwi wejściowych	1.000.—
e) Urządzenie przedogródków	900.—

Budowa Osiedla na Rakowcu (4 domy o kubaturze około 36.000 m. <sup>3</sup> ) . . .	1.080.000.—
Projekty, nadzór techniczny, admin. budowy:	
a) Osiedle na Żoliborzu . . . . .	10.000.—
b) Osiedle na Rakowcu . . . . .	20.000.—
Koszty administracyjne ogólne . . . . .	40.000.—
Oprocentowanie kredytów budowlanych:	
a) Osiedle na Żoliborzu . . . . .	20.000.—
b) Osiedle na Rakowcu . . . . .	20.000.—
Razem . . . . .	1.619.000.—

WPLYWY:

Kredyt B. G. K. na VII/B . . . . .	366.000.—
Kredyt B. G. K. na budowę Rakowca . . . . .	1.080.000.—
Wkłady mieszkaniowe członków VII/B . . . . .	54.000.—
Wkłady mieszkaniowe i udziały członków na Rakowcu . . . . .	90.000.—
Splata wkładów zaległych . . . . .	25.000.—
Wpłaty dodatkowe lokatorów na instalacje . . . . .	3.000.—
Wartość pracy warszt. remont, przy wykonaniu instalacyj . . . . .	1.000.—
Razem . . . . .	1.619.000.—

Wśród robót przy wykończeniu dawnych kolonij na Żoliborzu są przewidziane: płyty chodnikowe i ogrodzenie w I kolonji, dach nad budynkiem B w III kolonji, waga wozowa i brama w kotłowni, pomalowanie klatek schodowych w V kolonji, ogrodzenie III i V kolonij od ul. Suzina i uporządkowanie przedogródków na tej ulicy, wykończenie dziedzińców w IV, VII i VIII kolonjach.

**Budżet eksploatacji Osiedli** przedstawia się jak następuje:

WPLYWY:

Oplaty czynszowe w I kolonji na Żoliborzu . . . . .	125.000.—
„ „ II „ „ . . . . .	102.000.—
„ „ III „ „ . . . . .	170.000.—
„ „ IV „ „ . . . . .	233.000.—
„ „ V „ „ . . . . .	162.000.—
„ „ VI „ „ . . . . .	5.000.—
„ „ VII „ „ . . . . .	96.000.—
„ „ VIII „ „ . . . . .	131.000.—
„ „ za domki na Bielanych . . . . .	1.300.—
Razem . . . . .	1.025.300.—

Odchodzi 2,5% tej sumy na mieszkania nieopłacone . . . . .	25.300.—
1.000.000.—	

WYDATKI:

Koszty administracyjne: ogólne (udział w utrzymaniu biura Sp-ni) . . . . .	75.000.—
administracji Osiedla . . . . .	85.000.—
160.000.—	
Remont i konserwacja budynków . . . . .	22.000.—
Woda . . . . .	84.000.—
Ubezpieczenie budynków od ognia . . . . .	6.800.—
Ubezpieczenie lokatorskie . . . . .	11.200.—
Fundusz Społeczno-Wychowawczy . . . . .	28.000.—

Pomoc Doraźna . . . . .	180.000.—
Dopłata do pralni i kąpieliska . . . . .	18.000.—
Odsetki od kredytów krótkoterminowych i wkładów nielokatorskich . . . . .	60.000.—
Pozostałość na splatę zobowiązań krótkoterminowych . . . . .	430.000.—
Razem . . . . .	1.000.000.—

Wobec ciążących na Spółdzielni zobowiązań krótkoterminowych, których splata, stosownie do zawartego porozumienia z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, przewidziana jest w ciągu najbliższych trzech lat (1934—1936) — nasz budżet eksploatacyjny nie przewiduje po stronie wydatków splat amortyzacyjnych pożyczek budowlanych Banku Gospodarstwa Krajowego. Po pokryciu normalnych wydatków eksploatacyjnych, odsetek od kredytów bankowych, zmniejszonych w porównaniu z rokiem ubiegłym do połowy i po odliczeniu świadczeń wynikających z prowadzonej przez Spółdzielnię akcji doraźnej pomocy mieszkańcom Osiedla pozostaje na splatę zobowiązań krótkoterminowych 430.000 złotych.

Faktycznie zaś na pokrycie tych zobowiązań zgodnie z zawartymi ugodami z Bankiem Gospodarstwa Krajowego i wierzycielami prywatnymi potrzebna jest w roku bieżącym kwota 546.200 złotych. Brakujące 106 tysięcy złotych pokryć musimy z wpłat lokatorów na zaległe wkłady mieszkaniowe i oszczędności na budowie VII kolonji.

Normalne wydatki eksploatacyjne zostały w roku bieżącym zmniejszone w granicach jak najdalej idących możliwości. Koszty administracji ogólnej o 5.000 złotych, koszty administracji Osiedla Żoliborskiego o dalsze 5.000 zł.

Wydatki na remonty i konserwację budynków przewidziane są w ogólnej kwocie 22.000 złotych, odpowiadającej tylko robotom najmniej niezbędnym dla powstrzymania niszczenia budynków.

Mamy więc tutaj przede wszystkim konserwację dachów, naprawę tynków zewnętrznych, naprawę tynków w mieszkaniach po zaciekach i rysach spowodowanych osiadaniami budynków, drobne naprawy stolarszczyzny, zamianę i stawianie nasad kominowych, wreszcie niewielką kwotę na przekładanie na wspólny koszt z lokatorami najbardziej zniszczonych podłóg w mieszkaniach.

Koszt wody został przewidziany w tej samej kwocie co i w budżecie roku ubiegłego (84.000 złotych) pomimo zwiększenia się liczby mieszkańców i zamierzonego oddania do użytku członków od połowy roku nowych 120 mieszkań w VII kolonji. Dzięki starannie przeprowadzonej konserwacji urządzeń wodociągowych musimy uzyskać dalszą oszczędność zużycia wody na 1 mieszkańca o 10% w stosunku do roku ubiegłego.

Ubezpieczenie budynków od ognia nie wymaga objaśnień, Ubezpieczeniem lokatorskiem

nazywamy wpłatę Spółdzielni na Fundusz Zapomogowy „Szklnych Domów”, wynoszącą zgodnie z umową 2/3 ściągniętych realnie składek przez Stowarzyszenie od swych członków. Z funduszu tego, jak wiadomo, udzielają „Szklnne Domy” pożyczek komornianych, a w wyjątkowych wypadkach i zasiłków najbardziej potrzebującym lokatorom. Natomiast Spółdzielnię zwalnia to ubezpieczenie od tolerowania zaległości komornianych.

Na Fundusz Społeczno-Wychowawczy przelewane są corocznie pobierane od każdego lokatora łącznie z komornem opłaty miesięczne w wysokości 1 złotego od izby.

**Budżet akcji doraźnej pomocy** przedstawia się jak następuje:

Opłata częściowa ogrzewania centralnego za wszystkich lokatorów . . . . .	110.000.—	
Kredyt Stow. „Szklnne Domy” na pożyczki długoterminowe na obniżenie komornego . . . . .	24.000.—	
Dożywianie dzieci:		
a) w szkole, przedszkole i świetlicy . . . . .	11.000.—	
b) na półkolonjach . . . . .	3.000.—	14.000.—
Ulgi w opłatach za szkołę, przedszkole i świetlicę . . . . .	30.000.—	
Inne świadczenia . . . . .	2.000.—	
Razem . . . . .		180.000.—

Największą pozycję w tym budżecie stanowi dopłata do ogrzewania centralnego za wszystkich lokatorów.

Działy gospodarcze Osiedla posiadają swoje budżety samodzielne odpowiednio zrównoważone. Są to budżety ogrzewania centralnego, pralni i kąpieliska, cieplarni i zieleńców, odnawiania mieszkań, sali teatralno-koncertowej. Stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia w roku bieżącym nastąpi również wyodrębnienie jako samodzielnego działu gospodarczego — magazynu i warsztatów remontowych (mechaniczny i elektrotechniczny) Osiedla.

**Budżet ogrzewania centralnego** zamyka się po stronie wydatków sumą 174.000 złotych. Na pokrycie tej sumy są przewidziane wpływy z opłat ulgowych od lokatorów 38.000 złotych, opłaty instytucji korzystających z lokali w Osiedlu — 10.000 złotych, przelew z pralni i kąpieliska — 16.000 złotych i dopłata z Funduszu Doraźnej Pomocy — 110.000 złotych.

**Budżet pralni centralnej** wynosi po stronie wydatków 34.500 złotych, **kąpieliska** — 13.000 złotych przyczem koszt wody zużywanej w pralni jest liczony tylko w stosunku do osób piorących bieliznę z poza Osiedla. Opłaty pobierane za pranie i kąpiele pokryją tylko część tych wydatków, reszta jako deficyt obciążą ogólny rachunek eksploatacji Osiedla. Jest to więc świadome przerzucenie części

kosztów utrzymania pralni na ogół lokatorów (bez powiększania, rzecz prosta, obecnego komornego), dzięki czemu opłaty za korzystanie z pralni zostały wydatnie obniżone. Uzasadnieniem takiej polityki jest także mniejsze niszczenie mieszkań przez zaniechanie prania u siebie.

**Budżet cieplarni i zieleńców** wynoszący 12.000 złotych tylko w połowie jest pokrywany z kosztów administracji Osiedla (utrzymanie dziedzińców). Drugą połowa to wpływy ze sprzedaży kwiatów własnych i sprowadzanych, rozsąd kultywowanych w cieplarni i ogrodzie gospodarczym, przesadzanie kwiatów, przechowywanie i kurację roślin, ubieranie balkonów.

**Budżet odnawiania mieszkań** wynoszący 16.000 złotych znajduje pokrycie we wpływach od lokatorów, którzy obowiązani są przy zamianie mieszkania, bądź też wyprowadzeniu się ze Spółdzielni pokryć koszty odnowienia wg ustalonych norm. Gospodarka w tym dziale prowadzona jest w ten sposób, że remonty fundamentalniejsze (malowanie olejne, naprawa podłóg, przebudowa kuchni) są wykonywane tylko w rozmiarach, na które pozwala fundusz remontowy wpłacany przez lokatorów.

Zupełnie oddzielny budżet posiada, zgodnie z przepisami regulaminu, **Fundusz Społeczno-Wychowawczy W. S. M.** Na rok bieżący przedstawia się on we wpływach i wydatkach jak następuje:

#### WPLYWY:

1. Wpisowe od nowych członków 5 × 200 . . . . .	1.000.—
2. Opłaty przy wykreślaniu członków 5 × 200 . . . . .	1.000.—
3. Opłaty przy zgłoszeniach 5 × 300 . . . . .	1.500.—
4. Opłaty miesięczne lokatorów . . . . .	28.000.—
5. Opłaty miesięczne nielokatorów . . . . .	2.500.—
6. Inne wpływy . . . . .	500.—
Razem . . . . .	34.500.—

#### WYDATKI:

1. Przelew na Fundusz Żelazny . . . . .	11.500.—
2. Pomoc finansowa dla instytucji pracujących na terenie Osiedla . . . . .	18.000.—
3. Wydawnictwo „Życie W. S. M.” . . . . .	5.000.—
Razem . . . . .	34.500.—

Rozmiary pomocy finansowej z tego funduszu dla instytucji pracujących na terenie Osiedla ustala, jak również decyzje co do wykorzystania funduszu żelaznego na trwałe inwestycje pobiera Zarząd Funduszu Społeczno-Wychowawczego.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się plan liczbowy naszej gospodarki w roku bieżącym.

St. Tołwiński

## Czy jest za dużo mieszkań?

Wszystkim nam wiadomo z własnych doświadczeń, że najtrudniej znaleźć i w Warszawie i w innych miastach Polski, małe mieszkanie, odpowiadające wymogom rodziny robotniczej i dostępne dla jej kieszeni. Z jakimż zdumieniem wyczytaliśmy więc w prasie nieprawdopodobną wiadomość, że kilka związków właścicieli nieruchomości, czyli t. zw. kamieniczników, wystąpiło do Banku Gospodarstwa Krajowego z obszernym memorjałem, domagającym się... **zahamowania ruchu budowlanego!** Czyżby nasze obserwacje rynku mieszkaniowego były błędne? Czyżby istotnie było dosyć mieszkań, przedewszystkiem mieszkań robotniczych, czyżby istotnie należało już do przeszłości t. zw. „odstępne”, czyżby czynsze mieszkaniowe obniżyły się do poziomu odpowiadającego zredukowanym płacom?

Odpowiedź na te niepokojące pytania daje ankieta, przeprowadzona niedawno przez Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej i ogłoszona w miesięczniku „Dom, Osiedle, Mieszkanie”. Z ankiety tej dowiadujemy się niestety, że nic podobnego nie zaszło. Komorne zarówno w domach podlegających ustawie o ochronie lokatorów, jak również w domach powojennych, utrzymuje się **na poziomie bardzo wysokim, proceder pobierania „odstępnego” kwitnie w najlepsze w dalszym ciągu.** Wedle badań przeprowadzonych przez P. T. R. M. przeciętny miesięczny czynsz komorniany za mieszkanie dwuizbowe w nowym domu w śródmieściu wynosi 190 złotych! W domu starym wprawdzie znacznie mniej, bo „tylko” 50 złotych, ale trzeba zapłacić odstępne, sięgające do 700 zło-

tych. Nie lepiej przedstawia się sytuacja w dzielnicach robotniczych. Naprzykład na Woli mieszkanie dwuizbowe w nowym domu kosztuje miesięcznie około 90 złotych, w domu starym wprawdzie tylko około 40 złotych, ale trzeba zapłacić ponad pół tysiąca złotych odstępnego!

Porównywując ceny mieszkań najmniejszych (jednoizbowych) z nieco większemi, stwierdza ankieta P. T. R. M. raz jeszcze starą prawdę, że **„najdroższe są mieszkania najmniejsze, jednoizbowe, wyłącznie mieszkania robotnicze”.**

Osobno należałoby napisać o stanie tych mieszkań. I tak z pośród 40 mieszkań, zbadanych na Woli, tylko 11 posiadało kłozety, 13 było położonych w domach wogóle nie skanalizowanych. Z pośród 63 mieszkań jedno i dwuizbowych na Woli i na Pradze 22 mieszkania, a więc 35% **oceniono jako będące w stanie ruiny!**

Wróćmy teraz myślą do wspomnianego na wstępie memorjału kamieniczników. Intencje ich nie pozostawiają żadnych wątpliwości. Chcą zahamowania ruchu budowlanego, **bo chcą nadal pobierać wygórowane komorne za rudery, w których gnieźdzą się ludzie pracy, chcą nadal pobierać setki i tysiące złotych odstępnego.**

Temu cynicznemu, antyspołecznemu żądaniu kamieniczników, przeciwstawiamy nasze żądanie: **budować! budować małe mieszkania dla ludności pracującej!** Budować domy, które pozostają własnością społeczną. Walczyć w dalszym ciągu, walczyć bezustanku o potaniecie kredytów dla społecznego budownictwa mieszkaniowego, **udostępnić nowe higieniczne mieszkania szerokim warstwom robotniczym!**

W. W.

### Samorząd mieszkańców Osiedla

## Sami urządzimy przedogródki

Z wielu stron zwracano uwagę na nieestetyczny, nieprzyjemny wygląd bloków mieszkaniowych naszej Spółdzielni od ul. Marymonckiej, gdzie jezdnia i chodnik dla pieszych oddzielone są od budynków szerokim pasem „ugoru”, zamieniającym się jesienią i na wiosnę w błoto, zaś w lecie będącym rezerwoarem pyłu. Podobnie przedstawia się sytuacja wzdłuż budynku A kolonii VII przy ul. Suzina. Stan ten jest jednakowo niekorzystny i dla mieszkańców tych kolonii (zwłaszcza dla tych, którzy zajmują mieszkania frontowe) i dla całej Spółdzielni. Przecież ulica Marymoncka jest główną arterią komunikacyjną, prowadzi na Marymont, do C.I.F.U., na Bielany, tysiące ludzi przechodzi nią i przejeżdża codziennie. Kolonie V i VIII powinny więc, zwłaszcza z tej strony, posiadać wygląd bardziej reprezentacyjny. To samo odno-

si się do ulicy Suzina, która stanowi dojazd do sali koncertowo-teatralnej naszej Spółdzielni. Komisja administracyjna Osiedla, jako organ samorządu lokatorskiego zastanawiała się niejednokrotnie nad tą sprawą, chcąc zaradzić złu. Urządzenie chociażby skromnych przedogródków wzdłuż obu wymienionych kolonii, jak również wzdłuż kolonii II od strony ul. Marymonckiej — byłoby najprostszym rozwiązaniem sprawy. Pomimo jednak skrętnego przewertowania budżetu wydatków administracyjnych Komisja nie znalazła żadnej możliwości obciążenia tym wydatkiem Spółdzielni. Wobec tego zorganizowanie przedogródków tą drogą odsunęłoby się w daleką przyszłość.

Jesteśmy biedniejsi od Z. U. P. U., który urządził przedogródki wzdłuż swych bloków przy ulicy Mickiewicza.

Samorząd nasz wysunął myśl jedynej w tych warunkach rozwiązania sprawy. Ponieważ chodzi tutaj o interes ogólny mieszkańców i interes samej Spółdzielni, możnaby rzecz posunąć na przód przy pomocy dobrowolnego współdziałania. Zorganizowanie ochotniczej pracy, zwłaszcza młodzieży zamieszkałej w Osiedlu leży całkowicie w granicach naszych możliwości. Zadanie to podejmuje Samorząd lokatorski, oczekuj-

jąc od mieszkańców zaofiarowania pewnej ilości pracy ochotniczej na rzecz wspólnego dobra. Zgłoszenia u delegacji kolonijnych, oraz w godzinach urzędowych w sekretarjacie Stow. „Szklane Domy”.

Będziemy mieli przedogródki, jeżeli je sobie sami urządzimy. A nie tylko przecież przedogródki budujemy wszyscy własną pracą!

**Komisja Samorządu Lokatorskiego.**

## Gospodarka społeczna w Osiedlu

# Reforma pralni

Pralnia centralna naszego Osiedla oddawna domagała się zmian, któreby uporządkowały i ułatwiły pracę piorącym, oraz udostępniły korzystanie z urządzeń pralni mieszkańcom, dotkniętym skutkami kryzysu gospodarczego.

Niejednokrotne uchwały samorządu lokatorskiego i głosy poszczególnych członków Spółdzielni na zebraniach dzielnicowych, zwracały uwagę na te dwa główne niedomagania: organizacyjne i ekonomiczne.

Pralnia jest dużym warsztatem pracy zespołowej i jak każdy warsztat wymaga porządku i ścisłego stosowania się do właściwości jego urządzeń. Napół chałupniczy sposób korzystania z tych urządzeń (każda dla siebie), przeniesienie nawyków z odmiennego w swym urządzeniu warsztatu prania domowego, nieufność do maszyny zastępującej pracę ręczną — w ogromnym stopniu utrudniały i jeszcze utrudniają

zaprowadzenie i utrzymanie właściwego porządku w pralni centralnej W. S. M. Jak pokazało jednak dwuletnie doświadczenie pozostawienie zupełnej swobody piorącym doprowadza do nieporządku, obrzydającego a czasami wręcz uniemożliwiającego korzystanie z pralni osobom wrażliwszym. Nawet najbardziej zakorzeniałe konserwatystki coraz częściej zaczynały domagać się zaprowadzenia porządku. Nieporządek pociągał za sobą również i skutki ekonomiczne: nadmierne zużycie wody i prądu elektrycznego, nieracjonalne obciążenie i wykorzystywanie maszyn.

Ekonomiczna przyczyna niedomagania pralni wskazywana najczęściej — to zbyt wysokie i niewłaściwie kalkulowane opłaty za korzystanie z pralni. Jeżeli chcemy pranie usunąć z domu, posiadającego dzisiaj nadmiar niezatrudnionych rąk roboczych, musimy tak obniżyć

## MAŁY FELJTON

### GAWĘDY SĄSIEDZKIE

Na jednym z zebrań Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej dwaj lokatorzy, obywatele Karol i Jan spotkali się i rozgadali. Zadzieżgnięta w ten sposób znajomość nie urwała się. Spotykają się co pewien czas, przeważnie na t. zw. „deptaku” przy ulicy Marymonckiej, ucinając dłuższe rozmówki sąsiedzkie o sprawach najbliższych.

— Dobrze, że już po ślizgawce — mruknął Karol, — rzucając melancholijnie wzrokiem na stojące pośród placzyku bajorka, — toż to się dopiero ucieszy Paprzycka z trzeciej, że głośnik nie będzie jej już wrzeszczeć nad uchem, dzień w dzień, jak to było dotąd.

— Niema się z czego cieszyć, — odparł Jan — ślizgawka to dobra rzecz. Młodzież używała na lodzie coniemiarą. Zdrowy to sport. Głośnik można by jednak ściszyć.

— Eh, zdrowy to zdrowy, ale ślizgawka była urządzona nieświetnie. Pożal się Boże! Dostęp do niej był podły: ścieżka wpoprzek nierówna, usypana kamykami i kawałkami cegły, potem szkar-

adne, kręte schodki. Siostrzeniec mój łyżwy stępił zupełnie i mało nóg nie pokamał. Inni toż samo. I przy takim złem zejściu pełno zawsze gapiów, właśnie w przejściu — ponoć tam lepiej widać.

— Wy towarzyszu, to zawsze narzekacie. To przecież najłatwiej. Braki były — to prawda. Sądzę, że na przyszłość, o ile ślizgawkę urządzią, braki te usuną.

— No, moi drodzy, trudno wszystko chwalić. Przecież narzekania me pochodzą z najlepszej intencji. Chciałoby się to wszystko widzieć w jak najlepszym stanie, doskonale przemyślane i urządzane, służące najlepiej wspólnemu dobru gromady. A tu tymczasem nie wszystko się tak dzieje. Ot patrzcie, jak to wygląda piąta kolonja od frontu, od Marymonckiej. Czy to tak być powinno?

— Ah istotnie! Ilekroć patrzę na ten budynek w głowę zachodzę; jakto można było tak wybudować i tak „upiększyć”! Te pasy ceglaste spłowiały, szerniały u góry od dymu czy wilgoci. I to ani jednego nawet drzewka nie posadzili, by to jakoś okrasić. Te okna, okienka, różnego formatu.

— Tak jest, piąta kolonja powinna lepiej wyglądać, wszak tu jest dojazd do sali koncertowo-teatralnej. Tu jest jakby reprezentacyjna strona

opłaty żeby pranie w pralni opłacało się, a przynajmniej było dostępne dla wszystkich. Tylko wówczas da się zrealizować przepis regulaminu, dopuszczający w mieszkaniu tylko przepierki.

Nie pozostawało więc nic innego jak przerzucić część kosztów eksploatacji pralni na ogół lokatorów. Zniesienie całkowite opłat za korzystanie z pralni spotkało się ze sprzeciwem wielu członków i delegatów. Zniesienie takie uniemożliwiło by zresztą zaprowadzenia odpowiedniego porządku w pralni. Pobudki natury ekonomicznej bowiem działają dziś jeszcze najsukteczniej.

Wytyczne reformy pralni uzyskały aprobatę samorządu lokatorskiego, Rady Nadzorczej Spółdzielni i w formie zatwierdzenia nowego budżetu na rok bieżący — Walnego Zgromadzenia delegatów.

Z dniem 5 marca został wprowadzony nowy cennik znacznie obniżający dotychczasowe opłaty za korzystanie z pralni i jednocześnie nowy regulamin pracy. Dwutygodniowe doświadczenie pokazało, że zarówno cennik jak regulamin zostały pomyślane dobrze. Pewne zmiany w regulaminie będą potrzebne i będą one rezultatem współpracy piorących z personelem pralni. Współpraca ta jest konieczną. Jak wszystko w W. S. M. tak i pralnia jest warsztatem pracy społecznej i jej organizacja musi wynikać z możliwości szeroko stosowanej zasady pomocy wzajemnej.

Jest duże pole również dla pomocy wzajemnej pomiędzy samymi piorącymi. Wskazuje na to krótka praktyka dwóch tygodni. Zrzeczenie się dwóch i trzech gospodyń dla wspólnego wykorzystania maszyny, suszni, a nawet balji

sprzyja oszczędności czasu i zmniejszeniu opłaty. Niezwykle cenne jest ustalenie przeświadczenia, że niema żadnej sprzeczności interesów pomiędzy piorącymi i kierownictwem pralni. Że tylko wzajemne zaufanie i dobra wola doprowadzi do najlepszych rezultatów.

Może to trochę dziwne, ale zjawiają się w pralni zwabione nowym cennikiem i nowym porządkiem lokatorki, które pomimo paroletniego zamieszkania jeszcze z pralni nie korzystały. Trochę tylko nieufności, ale chęć widoczna przewyciężenia dotychczasowego uprzedzenia. Proszą o instrukcję jak najlepiej prać, żeby zdążyć w wyznaczonych terminach, no i mieć dobrze upraną bieliznę. Potrzeba instrukcji racjonalnego prania i instruktorki, która potrafi pokazać i zdobyć sobie zaufanie. Opracowanie takiej instrukcji jest na warsztacie. Ale i instrukcja będzie do pewnego stopnia rezultatem pracy zbiorowej. Tak samo jak i ulepszenie obecnej organizacji pralni i regulaminu pracy. Apel kierownictwa pralni o notowanie wskazówek i uwag piorących w specjalnie do tego przeznaczonym zeszycie ma właśnie ten praktyczny cel na widoku. Dlatego nie odmawiajmy tej pomocy sobie i swojej instytucji.

M.

## LEKARZ-DENTYSTA

SZTARK DOROTA

Transplantowanie zębów przednich i trzonowych

4 kolonja, 17 klatka schodowa, mieszkania Nr. 181.

Spółdzielni. Tędy moc ludzi przechodzi i przejeżdża. Taki „ZUPU” potrafił swoje domy przyozdobić. Słusznie poniektórzy ludziska piątą kolonję przezywają „Kopciuszkiem”.

— No cóż robić! Teraz zwraca się głównie uwagę na dalszą budowę, to jest najważniejsze. Wygląd poszczególnych kolonij, to drobnostka. Jak Osiedle całkowicie się zabuduje, wówczas dopiero czas będzie pomyśleć o tych tam drobiazgach.

— A jednak myśli się o innych rzeczach, nietylko o budowie bloków mieszkalnych. Wszak wybudowano i urządzono salę teatralną, wspaniałą doprawdy!

— Tak, piękna sala, nie ma co mówić. Ale niestety i tam są defekty.

— Eh! Cóż znowu, przesada! Jakież tam defekty?

— Tak, tak. Na jednym koncercie, który mówiąc nawiasem, udał się świetnie, podczas przerwy, gdy zaczął działać wentylator, na sali, zamiast ożywczego powietrza poczuło jakiś swąd.

— Tak istotnie odczułem to, ale czyżby to wentylator? To doprawdy niemożliwe. To zapewne inna przyczyna.

— Ale gdzież tam inna przyczyna. Gdy wenty-

lator zamknęli, powietrze od razu się poprawiło. Może to sąsiedztwo kotłowni tak wpływa. To ci dobry wentylator co psuje powietrze.

Obaj się zlekka zaśmieli.

— Tak, różnie to bywa. Często się zdarza, że istnieje coś w najlepszym celu, a tu naraz zmniejsza się, wykoślawia i tak działa poczyną jak ten wentylator. Ot choćby nieprzymierzając jak ten nasz klub dyskusyjny...

— Aha — przerwał rozmówca — jak to było z klubem? Swary jakieś, kłótnie. Nie orientuje się zupełnie o co tu chodzi. Do wszystkich naszych trosk jeszcze tego brakowało.

— Kto się tam w tem połapie. Powstała placówka pożyteczna, zdawało się, że w toku wolnej wymiany zdań mogła powstać niejedna myśl zdrowa, twórcza inicjatywa, a tu tymczasem intrygi, insynuacje, zupełnie jak ten wentylator: zamiast oczyszczać powietrze, zatruwa je.

Zmrok powoli zapadał. Wymiośle i dumnie zamajaczyły na firmamencie ciemniejącego nieba kontury białej, jakby ze szkła, Spółdzielni. Wielki wysiłek pracy i radość tworzenia zda się przylgnęły i krzepły w tych murach...

Wł. Ulanicki.

# Sprawozdanie Spółdzielni Spożywców „Gospoda Spółdzielcza“ w Warszawie z odp. udz. za rok 1933

Firma Spółdzielni w pełnym brzmieniu statutowem: Spółdzielnia Spożywców „Gospoda Spółdzielcza“ w Warszawie z odpowiedzialnością udziałami.

Adres: Warszawa, Krasińskiego 10.

Rok założenia: 1931 (29 stycznia).

Data zarejestrowania; 9 października 1931, Nr. 1553.

Okres rachunkowy, objęty sprawozdaniem: od 3 stycznia 1933 do 30 grudnia 1933 roku.

Data ostatniej rewizji: 28 — 30 sierpnia 1933 roku.

Zarząd: Arkadiusz Rozwadowski, Edmund Wawrzyński, Leonard Lenk.

Rada Nadzorcza: Antoni Wąsik — przewodniczący, Stanisław Szwalbe — zastępca przewodniczącego; członkowie: Nowicki Kazimierz, Michalska Janina, Laszkowska Jadwiga, Bajurski Jakób; zastępcy: Kaszyński

ski Bolesław, Woynowski Tadeusz, Sieradzki Józef; do-kooptowani do komisji: Libkind Jan, Lipa Aleksander, Haubold Karol, Święcicka Janina.

## Ruch członków:

Wyszczególnienie	Instytucje	Pracownicy fizyczni	Pracownicy umysłowi	Mezcyżni	Kobiety	Ogółem
Stan w dn. 3.I.33 r.	2	13	26	26	13	41
Przybyło w ciągu 1933 r.	2	47	79	70	56	128
Stan w dniu 30.XII.33	4	60	105	96	69	169
w $\frac{0}{100}$	2	35,5	62,5	57	43	100

## B I L A N S

Spółdzielni Spożywców „Gospoda Spółdzielcza“ w Warszawie z odp. udz.  
na dzień 30.XII 1933 roku.

STAN CZYNNY:		STAN BIERNY:	
Gotówka w kasie i bankach	2.795,81	Udziały członków	4.228,75
Towary	16.958,25	Fundusz Społeczny	316,—
Odbiorcy	1.231,38	Odbiorcy — zaliczki na towary	193,83
Dostawcy	487,39	Dostawcy	14.076,74
Różni	12.725,18	Związek Spółdz. Spoż. R. P.	146,59
Ruchomości	8.547,67	Różni	152,63
Wkłady mieszkaniowe w W. S. M.	13.790,—	Niezrealizowane bony towarowe	721,60
Sumy Przechodnie	4.986,38	Akcepty na wkłady mieszk. w W.S.M.	10.000,—
Straty okresu organizacyjnego	9.578,23	Akcepty u dostawców	29.399,70
		Sumy Przechodnie	10.518,14
		Nadwyżka za r. 1933	1.346,31
	<u>71.100,29</u>		<u>71.100,29</u>

## RACHUNEK STRAT I NADWYŻEK

Spółdzielni Spożywców „Gospoda Spółdzielcza“ w Warszawie z odp. udz.  
na dzień 30.XII 1933 roku.

WYDATKI:		DOCHODY:	
Koszty handlowe	40.370,70	Nadwyżka brutto sklepów	36.965,61
Amortyzacja ruchomości	800,—	Nadwyżka netto składu opałowego	3.077,06
Straty jadalajni	573,35	Nadwyżka netto jatki	109,63
Odpisy na towarach	155,30	Bonifikaty z rachunków otwartych i na towarach	3.093,31
Nadwyżka	1.346,31		
	<u>43.245,66</u>		<u>43.245,66</u>

PREZYDJUM RADY NADZORCZEJ:

(—) St. Szwalbe.  
(—) T. Woynowski.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI:

(—) A. Rozwadowski.  
(—) E. Wawrzyński.  
(—) L. Lenk.



**O B R O T Y.**

Sp. Spoż. „Gospoda Spółdzielcza“ za rok 1933.

RODZAJ AGENDY	Okres	Obrót	Przeciętne obr. mies.
Sklep I . . . . .	I—XII	139.492.26	11.654
„ II . . . . .	„	90.268.14	8.200
„ III . . . . .	V—XII	64.357.35	8.000
„ IV . . . . .	VI—XII	48.974.37	6.120
Skład opałow . . . . .	I—XII	32.643.47	2.720
Jatka mięsna . . . . .	V—XII	31.981.26	4.000
Jadłodajnia . . . . .	I—XII	34.615.60	2.887
Razem zł.		442.332.45	36.861

W przedstawionym wyżej bilansie straty okresu organizacyjnego w sumie zł. 9.578.23 obejmują straty do dnia 1 stycznia 1932 roku, pozostałe wskutek nierentowności większości prowadzonych w tym czasie agend, z których (jadłodajnia, skład opałow i sklep) jedynie

skład opałow całkowicie rentował się, dwie pozostałe natomiast dopiero się wyrabiały. Straty te stworzyły na dz. 1 stycznia 1932 r. stan podbilansowy Spółdzielni (udziały członków i fundusz społeczny nie starczyły na pokrycie strat), wynoszący zł. 7337 gr. 34. W ciągu roku sprawozdawczego, mimo znacznych wysiłków, dało się zmniejszyć stan podbilansowy niezupełnie, jakkolwiek dość znacznie do sumy zł. 3261.96. — Na przeszkodzie stało tu, w znacznej mierze, przejęcie trzech agend po b. W. S. S., które pozbawione wielu odbiorców wskutek zaniedbań w zaopatrywaniu sklepów w ostatnim okresie istnienia b. W. S. S., przysporzyły spółdzielni nowych strat. Dopiero uzupełnienie asortymentu sklepów, reorganizacja jatki mięsnej i pozyskanie spowrotem odbiorców urentowały te agendy. Pokrycie pozostałych na rok 1934 strat przewidziane jest w przedstawionym niżej preliminarzu budżetowym na r. 1934, który zostanie przedstawiony Walnemu Zgromadzeniu członków do zatwierdzenia. Budżet ten obliczony jest w stosunku miesięcznym i przewiduje również pokrycie specjalnie zwiększonych wydatków w styczniu r. 1934.

**PRELIMINARZ BUDŻETOWY**

SPÓLDZ. SPOŻ. „GOSPODA SPÓLDZIELCZA“ NA ROK 1934

(w stosunku miesięcznym)

Dochody:		Wydatki:	
13% Przeciętna nadwyżka brutto na towarach przy obrotach przeciętnych 43.000 miesięcznie	5.590.—	Koszty handlowe	5.080.— 11,81%
		Amortyzacja ruchomości	80.— 0,19 „
		Straty na dłużnikach	20.— 0,05 „
		Pokrycie strat lat ubiegłych	350.— 0,81 „
		Pokrycie zwiększonych wydatków styczniowych powstałych wskutek wyższych wynagrodzeń i odprow pracowników zwolnionych	60.— 0,14 „
	5.590.—		5.590.— 13,00%

**PRELIMINARZ KOSZTÓW HANDLOWYCH**

Wydatki personalne:		w stosunku do obrotów		w stosunku do obrotów	
1. Zarząd, kierownictwo handlowe i biuro	670.—	1,55%	4. Procenty i dyskonto	100.—	0,24 „
2. Personel agend wraz ze świadczeniami	2.280.—	5,30 „	5. Przejazdy	65.—	0,15 „
Wydatki rzeczowe:			6. Propaganda i pisma	30.—	0,07 „
1. Komorne, światło, opał, utrzymanie czystości	1.287.—	2,98%	7. Ubezpieczenia od ognia i kradzieży	35.—	0,08 „
2. Podatek, patenty, stemple	430.—	1,00 „	8. Różne (drobne sprzęty i reparacje)	50.—	0,25 „
3. Materjały piśmienne, poczta, telefony	75.—	0,18 „	i amort. przeróbki kuchni	58.—	108.— 0,26 „
				5.080.—	11,81%

**Czy jesteś już członkiem „Gospody Spółdzielczej“.**

**Bacz, by cię nie posądzono o opieszałość w reformowaniu życia domowego!**

**Czyżbyś nie chciał przyczynić się do budowy własnej Spółdzielni Spożycwców naszego Osiedla?**

**MODYSTKA.** Przyjmuję kapelusze damskie z własnych, lub powierzonych materjałów, przerabiam, czyszczę słomy, panamy, filce, pilśnie. Bardzo tanio. Suzina 3 m. 38, parter 4 kl. sch. VII kol.

**ATYSTYCZNE PREZENTY** od 1 zł. do 5 zł. I kol. m. 39 parter.

Zarząd Spółdzielni Spożywców „Gospoda Spółdzielcza“ w Warszawie zawiadamia członków Spółdzielni, że w dniu 6 kwietnia (piątek) 1934 r. o godzinie 18.30 w lokalu Świetlicy Robotniczego Tow. Przyjaciół Dzieci przy ul. Krasińskiego Nr. 10 (wejście od pl. Wilsona) odbędzie się

## WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium.
- 2) Przyjęcie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu z działalności Spółdzielni oraz zatwierdzenie bilansu i sprawozdania za r. 1933.
- 4) Rozpatrzenie planu pracy i zatwierdzenie budżetu na r. 1934.
- 5) Upoważnienie Zarządu do sprzedaży nieczłonkom.
- 6) Wybory uzupełniające członków Rady Nadzorczej.
- 7) Wnioski członków Spółdzielni.

Zarząd Spółdzielni wyjaśnia ponadto, że prawo głosu decydującego na Walnym Zgromadzeniu zgodnie ze statutem przysługuje wyłącznie osobom, które wpłaciły obowiązkowy wniosek na udział, t. j. zł. 5.

## KRONIKA

### W. S. M.

#### ■ Rada Nadzorcza W. S. M.

20 lutego odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielni.

Uchwalono nowy regulamin akcji doraźnej pomocy na podstawie projektu opracowanego przez Gł. Komisję Doraźnej Pomocy, zatwierdzono umowę patronalną z Centralnym Związkiem Robotników Budowlanych, polecono Komisji Rewizyjnej rozpatrzenie możliwości rewizji zasad obliczania czynszów w myśl uchwały ostatniego zgromadzenia delegatów i przygotowanie odpowiedniego projektu.

Jako delegatów Rady Nadzorczej na dzielnicowe zebrania wyborcze członków w marcu i kwietniu b. r. wyznaczono: A. Fotka (I-a dzielnica); F. Sochę (2-a dzielnica); A. Ostrowskiego (3-a dzielnica); T. Toepflicza (4-a dzielnica) i A. Zdanowskiego (5-a dzielnica dodatkowa).

#### ■ O lepsze wykańczanie mieszkań.

Komisja Gospodarcza Rady Nadzorczej odbyła 3 posiedzenia 16 i 23 lutego oraz 2 marca, poświęcone oględzinom i przyjęciu domów, wykończonych przez S.P.B. w 1932 roku. W związku z upływem terminu gwarancji rocznej przedsiębiorstwa zostały spisane wszystkie defekty w wykończeniu mieszkań i domów, celem dokonania odpowiednich napraw w roku bieżącym.

Komisja wyraziła opinię, aby przy zajmowaniu świeżo wykończonych mieszkań przez pierwszych lokatorów

sporządzane były protokoły przyjęcia mieszkania z wykazaniem wszystkich braków i usterek w wykończeniu zauważonych przez lokatora.

Komisja zajmie się opracowaniem specjalnej instrukcji w sprawie przyjmowania nowych domów od przedsiębiorstwa budowlanego i kontroli pracy nadzoru technicznego i architektów.

#### ■ Zaległości komorniane.

Z inicjatywy Prezydium Rady Nadzorczej, Komisja Rewizyjna Rady zbadała stan zaległości komornianych lokatorów Spółdzielni w styczniu i lutym b. r. Stan zaległości pozostaje na tym samym poziomie wyrażając się cyfrą około 60 proc. ogólnego miesięcznego czynszu za wszystkie mieszkania. Bez żadnych opóźnień reguluje komorne 64.7% lokatorów, z opóźnieniem 35.3% lokatorów.

Wobec zorganizowanych form pomocy po przez Stowarzyszenia „Szklane Domy“, polecono Zarządowi przeprowadzenie energicznej akcji, mającej na celu likwidację zadłużenia i niedopuszczanie do odmieszkiwania wkładów przez lokatorów, którzy zamierzają opuścić Osiedle.

#### ■ Zebranie wyborcze pierwszej dzielnicy.

Zebranie wyborcze pierwszej dzielnicy (kol. I, II i III) odbyło się dnia 20 marca przy udziale 91 członków pod przewodnictwem ob. A. Fotka. Sprawozdanie z działalności W. S. M. złożył ob. Sł. Tolwiński. Informacje o działalności instytucji czynnych na te-

renie Osiedla wygłosili ob. ob.: E. Freyd („Szkłane Domy“), A. Landy (R. T. P. D.) i A. Rozwadowski („Gospoda Spółdzielcza“).

Następnie przystąpiono do wyboru sześciu delegatów na Walne Zgromadzenie W. S. M. Wybrani zostali ob. ob.: A. Landy, H. Polak, T. Nocznicki, T. Michalski, J. Stępniewski i K. Nowicki.

■ „Spółnota Pracy“.

W początku marca ukazał się pierwszy w roku bieżącym numer „Spółnoty Pracy“, czasopisma wydawanego przez Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlano - Mieszkaniowych w Polsce. W treści m. in. znajduje się artykuł informacyjny o życiu towarzyskim naszej Spółdzielni. W części ilustracyjnej jedna strona poświęcona jest wywczasom członków W. S. M. (zdjęcia z wycieczek). „Spółnota Pracy“ jest redagowana przez ob. Saturnina Dąbrowskiego.

**Osiedle W. S. M.**

■ Budowa domu B. w VII kolonji.

W dniu 15 marca stan wykonania robót przy budowie drugiego domu w naszej VII kolonji wyrażał się liczbą 70 procent. Ciepłe dni marcowe pozwoliły na zaczęcie tynków wewnętrznych. Wykonanie instalacji ogrzewania centralnego, wodociągu, kanalizacji i elektryczności posunęło się w okresie zimowym znacznie naprzód. W drugiej połowie kwietnia rozpocznie się obsadzanie stolarki (okna i drzwi), w maju zaś roboty wykończeniowe. Oddanie całkowicie wykończonych mieszkań do użytku lokatorów przewidziane jest na 1 lipca b. r. Przydział mieszkań będzie ogłoszony w maju.

■ Dostosowanie dużej sali koncertowo - teatralnej do potrzeb kina.

Znajdująca się do tej pory w I-szej kolonji aparatura kinowo - dźwiękowa została przeniesiona do specjalnie na ten cel przeznaczonych kabiny w dużej sali koncertowo teatralnej przy ul. Suzina. Przeniesienie aparatury pozwoli nam na urządzenie od czasu do czasu również przedstawień kinowych. Będzie to stanowiło znaczne rozszerzenie możliwości artystycznych naszych imprez widowiskowych, cieszących się dużą popularnością wśród mieszkańców Osiedla.

■ Walka z dymem.

Jak wiadomo jedną z zalet centralnego ogrzewania jest to, że zmniejsza ono zadymienie powietrza. Im większy jest obszar Osiedla obsługiwany przez jeden komin, tem, rzecz prosta, mniejsza ilość dymu zanieczyszcza powietrze.

Pod tym względem jest w naszym Osiedlu względnie dobrze, ale jeszcze nie całkiem dobrze. Nasz komin cyfry oczywiście mniej niż kilka kominów, ale bądź co bądź — dymi.. Z tym dymem postanowiliśmy się teraz rozprawić radykalnie. Administracja Osiedla wraz ze specjalistami inżynierami od centralnego ogrzewania przeprowadziła badania nad całą naszą gospodarką cieplną, oraz zebrała oferty od firm, zajmujących się in-

stalowaniem urządzeń mających na celu bezdymne spalanie się węgla.

■ Brama przy wjeździe na dziedziniec kotłowni.

Po zainstalowaniu wagi wozowej przy kotłowni — o czym pisaliśmy w poprzednim numerze „Życia“ — założono obecnie silną bramę żelazną, zamykającą wjazd na dziedziniec gospodarczy kotłowni i do węglarki.

■ O czystość i porządek.

Pomimo licznych apelów w tej sprawie, niestety zdarzają się jeszcze wypadki wyrzucania śmieci, resztek pożywienia i t. p. z domu B kolonji V na teren ogrodu szkolnego. Jest to postępowanie w najwyższym stopniu karygodne, które tolerowane nie będzie. Winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności przed Komisję Dyscyplinarną.

Również karygodne jest mazanie po ścianach klatek schodowych. Rodzice i wychowawcy proszeni są o pouczenie dzieci i młodzieży o niewłaściwości tego rodzaju ćwiczeń rysunkowych...

■ Samochód ciężarowy.

Dożąc do usprawnienia przewozu materiałów budowlanych, sprzętów i t. p. oraz wywozu odpadków ze śmietników i popiołu z centralnej kotłowni — Spółdzielnia zakupiła ciężarowy samochód marki „Ford“ model 1929 r. Równocześnie Spółdzielnia zawarła umowę z jednym z mieszkańców Osiedla, posiadającym kwalifikacje fachowe, mocą której samochód ten został mu wdzierżawiony. Tytułem czynszu dzierżawca zobowiązał się do bezpłatnego wywożenia śmieci z całego Osiedla.

Nabycie samochodu i zawarcie wspomnianej umowy zredukuje znacznie wydatek na wywóz śmieci.

Z samochodem mogą również korzystać mieszkańcy Osiedla przy przeprowadzkach, oczywiście za odpowiednią opłatą. Informacje w tej sprawie udziela Administracja Osiedla i dozorca kolonji.

■ Jeszcze o tem, gdzie trzepać — nie należy..

Z przykrością musimy stwierdzić, że nie wszyscy mieszkańcy, a zwłaszcza nie wszystkie mieszkanki. przestrzegają przepisów korzystania z mieszkań, jeżeli chodzi o trzepanie chodników, dywanów i t. p. Zamiast trzepać i czyścić pościel, materace, chodniki, na dziedzińcach, na specjalnych trzepakach — załatwiają tę czynność na klatkach schodowych, lub na balkonach komunikacyjnych.

■ Pokoje gościnne.

Stały rozwój naszego Osiedla skupia na naszym miasteczku spółdzielczym uwagę licznych organizacyj społecznych z całego kraju. Stosunkowo częste są też odwiedziny naszych ideowych przyjaciół z zagranicy. W związku z tem dawał się odczuwać brak na terenie Osiedla jakiegoś pomieszczenia, gdzie, za skromną opłatą, mogłyby się zatrzymywać przez kilka dni zarówno wycieczki zbiorowe jak i poszczególni goście zamiejscowi. Kilkakrotnie byliśmy zmuszeni oddać do

dyspozycji wycieczek, złożonych z ludzi pracy, których niestać na opłacanie wygórowanych cen w hotelach, niezajęte mieszkania, improwizując w nich chwilowe schronienie. Chcąc temu na przyszłość zapobiec, zarząd W. S. M. postanowił urządzić stały „hotel“ na 12 łózek, gdzie za skromną opłatą będą się mogli zatrzymać przyjezdni. Rzecz prosta, że z „hotelu“ będą mogli również korzystać zamiejscowi goście mieszkańców Osiedla, przybywający do nich w odwiedzinach.

## Stow. „Szklane Domy“

### ■ Ku czci Kazimierza Tołwińskiego.

W dn. 3-go marca odbyła się staraniem Stow. „Szklane Domy“ akademja ku czci swego założyciela i twórcy biblioteki. Akademję zagał w imieniu zarządu Stowarzyszenia dr. A. Próchnik, życiorys Zmarłego działacza socjalistycznego i niepodległościowego, opracowany przez nieobecnego w Warszawie St. Szwalbego odczytał A. Zdanowski, w imieniu przyjaciół — rówieśników przemówił sen. T. Nocznicki, w imieniu młodych i całym sercem oddanych swemu kierownikowi współpracowników biblioteki serdeczne wspomnienie wygłosiła Z. Demusiakówna.

W części artystycznej wystąpili: N. Gwiazdowska, T. Gocłowski i J. Kamiński, oraz orkiestra symfoniczna S-nia „Szklane Domy“.

### ■ Kursy Ekonomiczno - Handlowe

Kursy uruchomione zostały w dn. 5 marca. Na przedmioty części handlowej zapisało się 29 osób, natomiast na część ekonomiczną nie uzyskano przewidzianego minimum 10 słuchaczy. W związku z powyższym i na podstawie porozumienia ze słuchaczami i wykładowcami zmieniono nieco program kursów, zastępując część ekonomiczną (Ekonomja, Teorja handlu i kalkulacji, Prawodawstwo handlowe), wykładami Nauki o handlu. Całkowity kurs zawiera więc obecnie wykłady następujące:

Spółdzielczości 10 godzin — w poniedziałki;  
Nauka o handlu 20 godzin — w poniedziałki.  
Buchalterja 35 godzin — w środy i piątki.  
Arytemetyka handl. 25 godzin — w środy i piątki.  
Korespondencja 10 godzin — w środy i piątki.  
Spółdzielczość wykłada ob. Ol. Hauboldowa, Naukę o handlu — ob. St. Zbrożyna, Pozostałe przedmioty ob. Al. Lipa.

### ■ Studjum Pracownika Społecznego.

Studjum otwarte zostało w dniu 26 lutego. Zapisało się 41 słuchaczy i słuchaczek, wyłącznie z pośród mieszkańców Osiedla. Zajęcia odbywają się w poniedziałki od godz. 19.30 do 22-ej. Kierownikiem kursu jest dr. A. Próchnik, sekretarzem E. Freyd. Poza tym wykładowcami są W. Wohnout, Z. Hryniewicz i St. Tołwiński. Słuchacze biorą czynny udział w organizacji zajęć na podstawie regulaminu opracowanego przez komisję wyłonioną przez uczestników studjum. Dotąd omówione zostały zagadnienia następujące: Formy ruchu społecznego; Zbieranie materiałów do referatu; Technika przemawiania publicznego i ułożenie planu,

### ■ Odczyty i wieczory dyskusyjne.

O „Psychotechnice“ mówił St. Studencki; o „Rasach a Narodach“ — Wł. Gumpłowicz; o „Zaludnieniu, wychodźstwie, bezrobociu“ — H. Balsingerowa.

Na wtorkowych wieczorach dyskusyjnych referowali K. Bobowski — „O siłach i środkach ruchu masowego“, J. Białasowa — „O ustawie scaleniowej“.

### ■ Imprezy artystyczne.

W dniach 20.II i 12.III odbyły się koncerty przy współudziale najwybitniejszych sił artystycznych stolicy, jak pp. Szczepańska, Michałowski, Dworakowski, Małniczówna, Gocłowski, Ładosz, Jaworski. W obu koncertach wzięła udział w zwiększonym składzie orkiestra symfoniczna S-nia „Szklane Domy“.

Rekordowym powodzeniem cieszył się w dn. 18.III Wieczór Poezji Społecznej, Piosenkę Ludowej i Grotekski. Całkowity program wykonała Dora Kalinówna.

### ■ Pokaz Kursów Robót Ręcznych.

W dniu 18, 19 i 20 marca mieszkańcy Osiedla mieli możliwość zaznajomienia się z wynikami prac uczestniczek kursu Robót Ręcznych na specjalnym, b. starannie i ciekawie przygotowanym Pokazie w lokalu kursów, w przyziemiu IV-ej kol. W. S. M.

Paręset osób zwiedziło Pokazy z trudem dając wiary kierownicze, że wszystkie gustowne ubranka i paltocki dziecięce uszyte zostały ze starych („do wyrzucenia“) sukien maminych, płaszczy tatusiów i t. p.

Wystawa zawierała poza tym pokaz prac dzieci szkolnych w dziedzinie kilimów (tkanych, ze starych pończoch), śliczne kwiaty sztuczne i zabawki dziecięce.

## Oddz. R. T. P. D. na Żoliborzu

### ■ Kursy Muzyczne.

Popis Kursów Muzycznych odbył się dn. 25.II w obecności b. licznie zebranych słuchaczy, zarówno dorosłych, jak dzieci z zainteresowaniem słuchających obszernego programu, wykonanego przez rówieśników. Należy podkreślić duże postępy z roku na rok i coraz to wyższy poziom popisów muzycznych.

Na zakończenie roku szkolnego odbędzie się drugi doroczny popis, w którym udział wezmą również uczniowie klasy skrzypcowej.

### ■ Ogród szkolny.

W ogrodzie szkolnym robota zaczyna się na dobre. Dzieci z zapałem zabierają się do pracy zarówno przy zagonkach indywidualnych, jak i wspólnych. Z ogrodu korzystać i pracować w nim mogą również dzieci, zapisane do świetlicy.

## M. K. P.

### ■ O koordynację prac kulturalnych w Osiedlu.

Międzytowarzystwieniowa Komisja Porozumiewawcza na posiedzeniu dnia 1 marca b. r. zajmowała się między innymi sprawą uzgodnienia prac kulturalnych na terenie Osiedla. Stwierdzono, że stały rozrost Spółdzielni

i współpracujących z nią instytucyj społecznych, przy coraz większej ilości mieszkańców wciąganych w obręb naszego życia gromadnego — wymaga systematycznego uzgadniania programu pracy, oraz wyraźnego rozgraniczenia kompetencyj. Uchwała powzięta w tej sprawie przez M. K. P. powiada, że instytucje działające na terenie Osiedla:

„winny porozumiewać się ze „Szklanymi Domami, jeżeli chodzi o pracę wśród dorosłych i z R. T. P. D., o ile chodzi o pracę wśród dzieci i młodzieży“.

W dalszym ciągu uchwały M. K. P. stwierdza, że „tylko akcja w ten sposób skoordynowana powinna się cieszyć ogólnym poparciem i korzystać z ulg i pomocy“.

■ **Uzgodnienie listy kandydatów.**

Dnia 13 marca odbyło się posiedzenie Międzystowarzyszeniowej Komisji Porozumiewawczej poświęcone uzgodnieniu listy kandydatów na delegatów na Walne Zgromadzenie W. S. M., których wysuwają instytucje społeczne naszego Osiedla.

**S. P. B.**

■ **Fundusz Pracowniczy S. P. B.**

23 stycznia b. r. odbyło się posiedzenie Zarządu Funduszu Pracowniczego Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Na 1 stycznia 1934 roku Fundusz dysponował pokaźną sumą 17.000 złotych, powstałą z nadwyżek bilansowych S. P. B. za 4 lata działalności przedsiębiorstwa. Połowa tej sumy stanowi zgodnie z regulaminem część żelazną Funduszu, która może być użytkowana na cele inwestycyjne. Z części płynnej Funduszu przyznano następujące subwencje: 1) Sekretarjatu Okręgowemu Związkowi Robotników Budowlanych w Gdyni na opłaty za dzieci robotników budowlanych w przedszkolu Gdyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, na rozszerzenie świetlicy T. U. R., na organizację punktu wycieczkowego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody oraz na zakup książek do biblioteki — 950 zł.; 2) Związkowi Zawodowemu Pracowników Spółdzielczych Rzplitej Polskiej na zakup książek do biblioteki — 500 zł.; 3) Stowarzyszeniu „Szklane Domy“ na ufundowanie biblioteki pracownika społecznego — 500 zł. i na stypendja dla robotników budowlanych i pracowników instytucyj czynnych na terenie Osiedla W. S. M. — 500 złotych; 4) Na organizację Sekretarjatu Spółdzielni Pracy (robotniczych zespołów pracy) przy S. P. B. lub Związku Robotn. Budowl. — 500 zł.

Z części żelaznej Funduszu przyznano 5.000 zł. tytułem pożyczki długoterminowej Centralnemu Związkowi Robotników Budowlanych na zawarcie umowy patronalnej z W. S. M., dającej możliwość uzyskania mieszkań w Spółdzielni robotnikom budowlanym przy rozłożeniu spłaty całego wkładu mieszkaniowego na raty; Spółdzielni Kredytowej „Pomoc Wzajemna“ — 1.000 zł. (tytułem lokaty) na udzielanie bezrobotnym robotnikom budowlanym pożyczek, zabezpieczonych udziałami i wkładami w Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Instytucje, korzystające z pomocy Funduszu zobo-

wiązane do dawania szczegółowych sprawozdań ze zużycia przyznanych kwot. Na sekretarza Zarządu Funduszu S. P. B. powołano W. Wohnouta.

# KOMUNIKATY

## Nowe przepisy i regulaminy

REGULAMIN

AKCJI DORAŻNEJ POMOCY MIESZKAŃCOM OSIEDLA W. S. M.

obowiązujący od 1 kwietnia 1934 r.

§ 1.

Celem przyścia z pomocą rodzinom członków W.S.M., zamieszkajm w Osiedlu na Żoliborzu, dotkniętym klęską bezrobocia i spadkiem zarobków, tworzy się w ramach budżetu, zatwierdzonego na każdy rok przez Walne Zgromadzenie delegatów W. S. M. specjalny fundusz dorażnej pomocy mieszkańcom Osiedla W.S.M. Funduszem tym dysponuje Zarząd Spółdzielni na podstawie niniejszego regulaminu.

§ 2.

Z funduszu dorażnej pomocy będą udzielane następujące świadczenia;

*I. ogólnie:* opłata częściowa ogrzewania centralnego za lokatorów;

*II. indywidualnie:*

a) pożyczki i zapomogi na obniżenie komornego dla lokatorów bezrobotnych i zarabiających łącznie z innymi członkami rodziny, zamieszkującymi razem i prowadzącymi wspólne gospodarstwo, nie więcej jak 250 zł. miesięcznie;

b) opłaty za dożywianie dzieci, objęte opieką R. T. P. D.;

c) opłaty za szkoły, przedszkola i kursy, prowadzone na terenie Osiedla;

d) pomoc lekarska dla bezrobotnych, lub bardzo mało zarabiających, a nie posiadających możliwości korzystania z ubezpieczeń społecznych;

e) w wyjątkowych wypadkach pomoc w naturze dla bezrobotnych.

§ 3.

Na fundusz dorażnej pomocy mogą być przyjmowane wszelkiego rodzaju ofiary, dochody z imprez, subwencje i t. p.

§ 4.

Ogólna wysokość świadczeń z funduszu dorażnej pomocy na jedną rodziną nie może przekraczać 100 zł. miesięcznie (nie licząc świadczeń objętych w § 2 punktami: „I“ i „II d.“ W wyjątkowych wypadkach Główna Komisja Dorażnej Pomocy ma prawo podnieść sumę globalną ponad 100 zł.

§ 5.

Świadczenia indywidualne z funduszu dorażnej pomocy są przyznawane przez Stow. „Szklane Domy“ pod kontrolą Głównej Komisji Dorażnej Pomocy Osiedla W.S.M. w składzie 6 osób. Do Komisji deleguje dwóch przedstawicieli Rada Nadzorcza W. S. M. i po jednym przedstawicielu Zarząd W. S. M., Zarząd Stow. „Szkla-

ne Domy", Zarząd Oddziału Żoliborskiego R. T. P. D. i Komisja Administracyjna Osiedla W. S. M.

## § 6.

Pożyczki i zapomogi na obniżenie komornego przyznawane są w rozmiarach uzależnionych od wysokości zarobku, powierzchni zajmowanego lokalu i ilości osób w rodzinie podług niżej zamieszczonej tabeli:

Grupa zarobkowa	Wysokość zarobku w zł.	Liczba osób w rodzinie				
		1	2	3	4	5 i więcej
1	poniżej 60.—	20%	30%	40%	50%	60%
2	60 do 100	10%	20%	30%	40%	50%
3	100 do 140	—	10%	20%	30%	40%
4	140 do 180	—	—	10%	20%	30%
5	180 do 220	—	—	—	10%	20%
6	220 do 250	—	—	—	—	10%

Uwagi:

a) nie okrzystają z ulg lokatorzy, zajmujący mieszkania powyżej 60 m.<sup>2</sup>, i lokatorzy, u których powierzchnia mieszkania na osobę przekracza 25 m.<sup>2</sup>, a dla osób samotnych 30 m.<sup>2</sup>

b) Lokatorzy, u których powierzchnia mieszkania jest mniejsza, niż 10 m.<sup>2</sup> na osobę, otrzymują zniżkę o 5% wyższą;

c) Pokojów zajmowanych przez drugiego lokatora z ramienia W. S. M. nie należy wliczać do wielkości mieszkania, gdyż drugi lokator ma prawo korzystać ze zniżki samodzielnie;

d) Lokator odnajmujący część lokalu nie może korzystać ze zniżki;

e) Pomoc domową zalicza się do rodziny w następujących wypadkach: kiedy osoba samotna jest ciężko chora lub przekroczyła wiek 60 lat, jeśli mąż i żona pracują, lub jedno z nich jest chore, a dzieci muszą pozostawać na opiece pomocnicy domowej, jeśli jest jedna osoba starsza, która pracuje, a dzieci są małoletnie (do lat 18), jeśli w rodzinie są chorzy obłożnie, którym niezbędna jest specjalna opieka.

## § 7.

Pomoc drogą dożywiania dzieci mieszkańców Osiedla będzie prowadzona za pośrednictwem Oddz. R.T.P.D. na Żoliborzu. Z pomocy tej mogą korzystać rodziny, w których zarobek na 1 osobę nie przekracza 100 zł. miesięcznie.

Ulgi te, jak również ulgi w opłatach za korzystanie

ze szkół i przedszkola R. T. P. D. będą przyznawane według następującej tabeli:

Opłaty w złotych miesięcznie.

Wyszczególnienie	Szkoła		Przedszkole	Świetlica	Śniadania	Obiady
	IV, V i VI klasa	I, II i III klasa				
Opłata normalna złotych.	30	25	20	8	10	15
Opłaty ulgowe przy zarobku miesięcznym na osobę:						
Od 100 — 80,01 złotych	25	20	15	6	8	12
" 80 — 60,01 "	20	15	10	4	6	9
" 60 — 45,01 "	15	10	5	2	4	6
" 45 — 30,01 "	10	5	—	1	2	3
poniżej 30 złotych	—	—	—	—	—	—

Różnicę pomiędzy opłatą normalną i opłatą ulgową pokrywa się z Funduszu Doraźnej Pomocy.

W wypadkach wyjątkowych Główna Komisja Doraźnej Pomocy może na wniosek R. T. P. D. przyznać większą ulgę w opłacie za poszczególne dziecko.

Ulgi na kursach specjalnych przyznaje Stow. „Szklane Domy“ indywidualnie, w granicach kwot uchwalonych przez Główną Komisję Doraźnej Pomocy.

## § 8.

Świadczenia w zakresie pomocy lekarskiej przyznaje Komisja Stow. „Szklane Domy“ na podstawie zasad ustalonych przez Główną Komisję Doraźnej Pomocy.

## § 9.

Pomoc w naturze udzielona może być bezrobotnym mieszkańcom Osiedla W. S. M., znajdującym się w wyjątkowo ciężkiej sytuacji. Formy tej pomocy i normy określa każdorazowo Główna Komisja Doraźnej Pomocy.

## § 10.

Stowarzyszenie „Szklane Domy“ ma prawo do zwrotu kosztów poniesionych na prowadzenie akcji Doraźnej Pomocy w wysokości ustalonej przez Główną Komisję Doraźnej Pomocy.

## § 11.

Stan zarobkowy i warunki zamieszkiwania korzystającego z pomocy podlegają okresowemu sprawdzaniu.

## § 12.

Główna Komisja Doraźnej Pomocy opracowuje sprawozdanie półroczne ze swych czynności, które Zarząd Spółdzielni ogłasza w „Życiu W. S. M.“

## REGULAMIN TYMCZASOWY

## CENTRALNEJ PRALNI W. S. M.

obowiązujący od dnia 1 marca 1934 roku.

## § 1

Prawo do korzystania z pralni centralnej mają wszyscy członkowie Spółdzielni, biorący bezpośrednio sami lub za pośrednictwem pracownic domowych, oraz mieszkańcy domów Z. U. P. U. za okazaniem odpowiedniej legitymacji z pieczęcią W. S. M. Pracznicy zawodowe, mieszkanki Osiedla, mogą korzystać z pralni tylko na podstawie pozwolenia Administracji i na warunkach oddzielnie ustalonych. To samo dotyczy osób obcych.

## LEKARZ-DENTYSTA I. JURZDYCKA

I kolonja W. S. M., IV klatka schodowa

Godziny przyjęć: 10—13 i 16—19

parter, m. 30.

**§ 2.**

Pralnia jest czynna w dnie powszednie z wyjątkiem sobót od godz. 6-ej do 18-ej.

**§ 3.**

Bieliznę należy przynosić do pralni posegregowaną na białą i kolorową, poznaną i zawiniętą w prześciera-  
dło. Pożądane jest sporządzenie w domu spisu bielizny. Ze względu na objętość maszyn, wskazane są następu-  
jące normy bielizny do jednorazowego wyprania: 7 kg. (maszyna ręczna), 15 kg. i 25 kg. (maszyny z napę-  
dem elektrycznym).

**§ 4.**

Zamówienie miejsca w pralni winno nastąpić przy-  
najmniej na jeden dzień naprzód. Piorąca zgłasza się  
z bielizną w dniu i godzinie oznaczonej przy zamówie-  
niu, oddaje bieliznę na wagę i otrzymuje kartkę kon-  
trolną z oznaczeniem balji, godziny rozpoczęcia prania  
i ilości bielizny.

**§ 5.**

Z kartką kontrolną piorąca zgłasza się do dyżurnego  
mechanika, który wskazuje jej balję i kadź oraz wyda-  
je koszt do bielizny. O ile bielizna była namoczona wie-  
czorem w kadzi, pranie winno być rozpoczęte następ-  
nego dnia o godz. 6-ej rano. Po przygotowaniu bielizny  
do maszyny piorąca zgłasza się z kartką kontrolną do  
mechanika, który wskazuje jej maszynę i notuje czas  
prania w maszynie. To samo należy zrobić przy zgła-  
szaniu się do wirówki. Po wyjęciu bielizny z wirówki  
wiezie się ją w koszu windą do suszni. Piorąca zaś  
zgłasza się do kontrolera lub mechanika, który odno-  
towuje godzinę zakończenia prania. W suszni piorąca  
zajmuje w kolejności zgłoszenia się szeregiem potrze-  
bne jej kulisy, z których korzysta najdłużej pół godziny.  
Z suszni bielizna idzie do magla, gdzie dyżurny ozna-  
cza ilość wałków na kartce kontrolnej.

**§ 6.**

Ustala się następujące normy czasu na wypranie bie-  
lizny (bez suszni i maglowania): do 8 kg. — 5 godz.  
od 8 kg. do 15 kg. — 7 godz.  
od 15 kg. do 25 kg. — 10 godz.

Za przepranie 1 kg. bielizny bez różnicy białej czy  
kolorowej, w czasie nie przekraczającym powyższych  
norm, liczy się 25 groszy. Do opłaty tej wliczone jest  
również korzystanie z suszni i magla.

W razie przekroczenia czasu normalnego piorące pła-  
cą 50 groszy za każdą dodatkową godzinę. Przy praniu  
mniejszej ilości niż 6 kg., minimalna opłata wynosi  
zł. 1.50.

Maglować bieliznę należy w ten sposób, aby na je-  
den wałek przypadało 5 kg. bielizny. Kto chce rozło-  
żyć maglowanie na większą ilość wałków, dopłaca za  
każdy wałek 30 groszy.

Za korzystanie z kalandra obowiązuje oddzielna opła-  
ta w wysokości 50 groszy za godzinę.

**§ 7.**

Do maglowania przyjmuje się bieliznę upraną poza  
pralnią centralną W. S. M. tylko wtedy, gdy magle  
są wolne.

Opłaty za wymaglowanie takiej bielizny wynoszą  
30 groszy za każdy wałek.

Korzystanie z prania dla nieczłonków Spółdzielni jest  
dozwolone w miarę wolnego miejsca, o czym decyduje

kierownik pralni. Opłaty dla nieczłonków są podwójne,  
przyczem obowiązują ich normy te same, co członków.

**§ 8.**

Ulgi dla członków W. S. M. są przyznawane tylko  
przez Stow. „Szklane Domy“ z Funduszu Doraźnej Po-  
mocy. Są one obliczane w stosunku procentowym od  
należności za wypraną bieliznę.

**§ 9.**

Należną za korzystanie z pralni opłatę uskutecznia się  
po zakończeniu prania. Dla obliczenia należności nale-  
ży przedstawić w kasie kartkę kontrolną, na podstawie  
której wypisywany jest kwit. Bez uiszczenia należno-  
ści bielizna nie będzie z pralni wydawana.

**§ 10.**

Piorącej nie wolno samej puszczać w ruch i zatrzy-  
mywać maszyn i dźwigu.

Każda piorąca obowiązana jest pozostawić po sobie  
balję i wiaderko do gotowania krochmalu czyste.

Kto moczy bieliznę brudną, obowiązany jest mieć  
własną kłódkę do zamykania kadzi. Kadź po opróżnie-  
niu należy pozostawić czystą i otwartą.

Koszy do przenoszenia bielizny nie wolno wynosić  
poza obręb pralni.

**§ 11.**

Za przekroczenia regulaminu piorący mogą być po-  
zbawieni prawa korzystania z pralni. Ważniejsze spra-  
wy kierowane będą do Komisji Dyscyplinarnej Osiedla.

**§ 12.**

Wszelkie zażalenia, uwagi i propozycje, mające na  
celu usprawnienie pracy w pralni, usunięcie braków  
i wprowadzenie udogodnień dla piorących należy noto-  
wać w specjalnej książce, znajdującej się w kasie pralni.

**W. S. M.**

● **Dzielnicowe zebrania wyborcze.**

Przypominamy, że dalsze zebrania dzielnicowe od-  
będą się w terminach następujących:

27 marca (wtorek) —	dzielnica druga
10 kwietnia (wtorek) —	„ trzecia
17 kwietnia (wtorek) —	„ czwarta
24 kwietnia (wtorek) —	„ piąta

**Osiedle W. S. M.**

● **Szyldy i ogłoszenia lokatorów.**

Szyldy i ogłoszenia mieszkańców o zawodach, upra-  
wianych w lokalach, mogą być umieszczane jedynie  
na przeznaczonych na ten cel tablicach. Każdy lokator  
ma prawo zająć na tablicy bezpłatnie jedną kratkę o wy-  
miarze 16.5 x 11.5 cm., a za każdą następną winien opła-  
cić 5 zł. rocznie. Szyldy i ogłoszenia przed ich zawie-  
szeniem winny być przedstawione w biurze Spółdzielni  
(ref. mieszkaniowy) dla sprawdzenia zamieszczonej na  
nich treści i wyglądu estetycznego. Spółdzielnia będzie  
cdmawiała zgody na wywieszenie szyldu tylko wtedy,  
gdy lokator nie posiada zezwolenia na uprawianie  
w mieszkaniu ogłaszanego zawodu, bądź sam szyld za-  
wiera błędy, albo razi wyglądem nieestetycznym.  
W innych miejscach poza tablicami wywieszanie szyl-

dów i ogłoszeń jest możliwe tylko za pisemnym zezwoleniem Zarządu Spółdzielni.

Szyldy wywieszane bez aprobaty Spółdzielni będą przez dozorców usuwane.

#### ● Praczki zawodowe.

Praczki zawodowe — mieszkanki Osiedla mogą korzystać z urządzeń pralni W. S. M. na ogólnych warunkach, o ile piorą białą bieliznę członków Spółdzielni. Winne one są wówczas przedstawić zaświadczenie podpisane przez członka — właściciela bielizny z wykazem szczegółowym otrzymanej do wyprania bielizny.

O ile piorą białą bieliznę osób obcych, lub nie przedstawiają odpowiedniego zaświadczenia, korzystają z pralni tylko w miarę wolnych miejsc i uiszczają opłaty podwójne.

Stwierdzenie nadużycia pociągnie za sobą pozbawienie prawa korzystania z pralni.

#### ● Cennik dodatkowy pralni.

Za pranie ręczne bielizny (przepierki do 6 kg.) bez użycia maszyn za 1 godz. użytkowania balji	Członk. W.S.M.	Obcy
	25 gr.	50 gr.
Opłata minimalna	50 gr.	i 1 zł.
Za przesuszenie bielizny od 1 kgr.	15 gr.	30 gr.
Za maglowanie bielizny od 1 wałka przy ręcznym maglowaniu		20 gr.
„ mechanicznym maglowaniu		30 gr.
Za kalandrowanie bielizny (użytkowanie maszyny do prasowania) 1 godz. użytkowania maszyny	50 gr.	100 gr.
Przyjmowanie bielizny do ręcznego prania, suszenia, maglowania i prasowania tylko w miarę wolnego miejsca.		

#### ● Rozpoczynanie i kończenie prania.

Kierownictwo pralni prosi o przynoszenie bielizny do prania i dokonywanie rozrachunku tylko w godzinach urzędowania kontrolerki, to znaczy pomiędzy 6 i 9 rano; 12 i 14-tą lub 16 i 18-ą.

### Stow. „Szklane Domy“

#### ● Na R. T. P. D.

St. Szwalbe złożył zł. 50 na R. T. P. D. zamiast zwrotu poszkodowanej na walnym zebraniu Stowarzyszenia „Szklane Domy“, wobec nieudowodnienia przez zainteresowaną straty.

#### ● Kursy Robót Ręcznych.

Zbliża się sezon wiosenny i letni, a z nim troska o ubranka dla dzieci, zagadnienie na pozór nierozwiązalne dla rodzin robotniczych i pracowniczych, nie znajdujących w swych skromnych budżetach pokrycia tych wydatków.

Celem przyjscia z radą i pomocą w tej sprawie, Kursy Robót Ręcznych zorganizowały pracownię o cha-

rakterze poradni, gdzie Matki i Wychowawczynie mogą za niską opłatą pod fachowym kierownictwem pracować i uczyć się zużytkowania wszelkich zapasów zarówno starych ubrań, jak i skrawków nowych materiałów dla przekształcenia na estetyczną odzież dla dzieci i młodzieży.

Bliższych informacji w sprawie zapisów do pracowni udziela kierowniczką kursów J. Komorowska codziennie w godz. 10 — 12 (przyziemie IV kol., kl. schodowa 6-a).

#### ● Kursy Rysunków i Malarstwa.

Kursy Rysunków i Malarstwa (dla dorosłych) już zostały uruchomione i odbywają się w poniedziałki, piątki, soboty w godz. 19 — 21 i w niedziele w godz. 10 — 12 w pracowni artystycznej w „Szklanych Domach“. Dalsze zapisy na te Kursy, jak i Kursy Rysunków dla młodzieży przyjmuje codziennie biuro Stow. „Szklane Domy“.

### Oddział R.T.P.D. na Żoliborzu

#### ● Zapisy do I-ej klasy gimnazjalnej.

Kancelarja szkolna R. T. P. D. w godzinach urzędowania (wtorki i piątki w godz. 9 — 11 i 17 — 19) udziela informacji i przyjmuje zapisy do I-ej klasy gimnazjalnej na rok szkolny 1934 — 35.

#### ● Biblioteka dla dzieci.

Czytelnia otwarta jest codziennie (prócz sobót) od godz. 4-ej do 6-ej, w soboty od 1-ej do 2-ej popoł.

Wypożyczalnia książek dla dzieci czynna jest we wtorki i czwartki od 4-ej do 6-ej wiecz., w soboty od 1-ej do 2-ej popoł.

### „Gospoda Spółdzielcza“

#### ● Ostrzeżenie przed fałszywymi akwizytorami dostaw do mieszkań.

Na terenie W. S. M. zgłasza się do mieszkań jakiś osobnik, podając się za upoważnionego przez „Gospodę Spółdzielczą“ do zbierania zamówień na dostawę żywności do mieszkań. Dla uniknięcia nieporozumień „Gospoda“ komunikuje, że upoważnionym do zbierania zamówień na dostawę do mieszkań jest wyłącznie ob. M. Kowarski, który na żądanie przedstawi pisemne upoważnienie, wydane mu przez zarząd „Gospody Spółdzielczej“.

**TANIO POLECAM Z WELNY:** czapeczki, szaliki, kołnierzyki, żaboty. Najmodniejsze modele i barwy. W dużym wyborze. Kwiaty artystyczne z rodoidu Krasińskiego 10 m. 101. Klatka schodowa Nr. 15.

**KOREPETYCJE** — przygotowanie do matury — specjalność matematyka, fizyka, niemiecki. Kol. II, m. 59.

**Redaktor:** ST. TOŁWIŃSKI, WARSZAWA, ŻOLIBÓRZ, UL. ANDRZEJA TOWIAŃSKIEGO 7

**Wydawca:** WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA, WARSZAWA, UL. DŁUGA 21.

Odbito w drukarni „Robotnik“, Warecka 7.